Kult zaczynem kultury – kultura ubogaceniem kultu

Danuta Stankiewicz
Akademia Muzyczna im. Stanisława Moniuszki w Gdańsku
Wydział Dyrygentury Chóralnej, Muzyki Kościelnej, Edukacji Artystycznej, Rytmiki i Jazzu

Wstęp

Doskonałość osobowego charakteru człowieka wiąże się z kulturą, która jest sposobem ludzkiego bytowania. Dokonuje się to w dziedzinie nauki, która służy poszukiwaniu prawdy. Rozgrywa się to w wymiarze moralności, która wychowuje do dobra. Odbywa się to na polu sztuki, która dąży do piękna. Jednak przygodne trwanie powyższych aktywności inicjuje problematykę kultury, nie rozwiązując jej. Stąd ich ogniskową staje się religia, prowadząca drogą uświęcenia do Absolutu (Boga), który jest niezmienną Prawdą, Dobrem i Pięknem. Człowiek jako osoba spełnia się zatem poprzez poznanie, działanie, tworzenie i religię wreszcie[1].

Doniosłym aktem pośród innych działań człowieka religijnego jest kult, manifestujący się modlitwą i ofiarą, ze szczytową w chrześcijaństwie formą relacji człowieka do Boga – czynnością liturgiczną. A „przybiera [ona] postać bardziej dostojną, gdy jest połączona ze śpiewem”[2], o zachowywanie czego doprasza się apelem aktualnym do dziś ogłoszona pięćdziesiąt lat temu posoborowa instrukcja *Musicam sacram*.

Toteż problem główny oscyluje wokół kwestii związku kultury z kultem oraz kultu z kulturą. I stąd najpierw należy wyjaśnić, czym jest kult? Następnie trzeba określić, czym kultura? Kolejnym motywem podjętych rozważań stanie się pytanie, czy zestawienie kultu z kulturą nie jest przypadkowe? Zobaczymy.

1. W pierwszej kolejności stajemy w obliczu wyjaśnienia, czym jest kult?

I tak, już na poziomie etymologii oba terminy – zarówno „kult”, jak i „kultura” – wyrastają z tej samej łacińskiej podstawy znaczeniowej, a mianowicie od *colere*, zawierając w sobie bogactwo znaczeń.

1 Zob. M.A. Krąpiec, *Człowiek i kultura*, PTTA, Lublin 2008, s. 21nn; P. Jaroszyński, *Filozofia kultury*, w: *Powszechna Encyklopedia Filozofii*, A. Maryniarczyk (red.), t. 3, PTTA, Lublin 2002, s. 479n.

2 *Instrukcja o muzyce w świętej liturgii Musicam sacram*, 5 III 1967, 5, http://www.asmkrakow.pl/pliki/musicam_sacram.pdf, data dostępu: 20.03.2017

Pochylmy się najpierw nad naturą i istotą kultu. Poszukując pochodzenia słowa kult (łac. *cultus*), odczytujemy jego tłumaczenie, jako „uprawa, pielęgnowanie, hodowla (...), a) staranie, wychowanie, sposób życia (...), b) wykształcenie (...), ogłada, polor, uszlachetnienie, ćwiczenie, wyszkolenie, hołd, cześć, uwielbienie (...)”[3].

Posługując się słownikowym wyjaśnieniem powiemy, że kult, to „cześć oddawana Bogu i świętym za pomocą gestów i słów, będących wyrazem postawy wewnętrznej”[4]. Dla pogłębienia naszego rozumienia tego terminu sięgnijmy do ujęcia encyklopedycznego, gdzie „kult [określany jest jako] (...) kształcenie ducha, szacunek, cześć; od *colere* – uprawiać, troszczyć się, poważać, czcić; ogół zewnętrznych i wewnętrznych form działalności podejmowanej przez człowieka, będącej konsekwencją jego wierzeń religijnych; w sensie ścisłym – wyraz szacunku i czci dla Boga (...)”[5]. Jest zarazem działalnością wewnętrzną, indywidualną, jak i zewnętrzną, społeczną. Wyraża się poprzez działalność, jaką człowiek wypełnia „w uznaniu (...) wartości najwyższej, Boga oraz dla obudzenia w sobie i innych szacunku (...), który w stosunku do Niego należy żywić”[6].

Liturgia Kościoła katolickiego jako adoracja Boga i zanoszenie próśb do Niego jest najwyższym przejawem relacji człowieka do Boga, przez co spotykają się w niej „dwa kierunki: zstępujący – od Boga do człowieka (katabasis) oraz wstępujący – od człowieka do Boga (anabasis)”[7]. Jest ona także odpowiedzią i uczestnictwem w darze Odkupienia, a to z tej racji, iż żaden człowiek nie był w stanie zadośćuczynić Bogu za przewinienia, których się dopuścił. Potrzeba było szczególnej ofiary ekspiacyjnej Jezusa Chrystusa, za sprawą której uwielbił Ojca i w ten sposób nas odkupił. Dopiero przez ten akt „w obcowaniu z liturgią rozstrzygają się losy wiary, Kościoła”[8] i każdego wiernego z osobna, umożliwiając odpowiedź i uczestnictwo w darze Odkupienia[9], aby mogła dokonywać się ta królewska pieśń chwały.

3 *Słownik łacińsko-polski*, według *Słownika* H. Mengego i H. Kopii, opr. K. Kumaniecki, PWN, Warszawa 1979, s. 134n.

4 *Słownik kultury chrześcijańskiej*, N. Lemaître, M.-T. Quinson, V. Sot (red.), tłum. i uzup. T. Szafrański, IW PAX, Warszawa 1997, s. 165.

5 Zob. R.T. Ptaszek, *Kult*, w: *Powszechna Encyklopedia Filozofii*, A. Maryniarczyk (red.), t. 6, PTTA, Lublin 2005, s. 129n.

6 Z. Zdybicka, *Religia w kulturze. Studium z filozofii religii*, PTTA, Lublin 2010, s. 72n.

7 J. Nowak, *Apostolski wymiar liturgii. Studium teologiczno-liturgiczne w świetle Konstytucji „Sacrosanctum Concilium”*, Pallottinum, Poznań 1999, s. 68. Zob. W. Hryniewicz, *Nasza Pascha z Chrystusem*, Wyd. TN KUL, Lublin 1987, s. 372n; Z. Zdybicka, *Religia w kulturze*, dz. cyt., s. 78.

8 J. Ratzinger, *Nowa pieśń dla Pana. Wiara w Chrystusa a liturgia dzisiaj*, przeł. J. Zychowicz, Wyd. Znak, Kraków 2005, s. 5. Zob. W. Nowak, *Zarys liturgii Kościoła domowego*, Wyd. Wyższego Seminarium Duchownego Metropolii Warmińskiej „Hosianum”, Olsztyn 2000, s. 59.

9 Zob. J. Nowak, *Apostolski wymiar liturgii*, dz. cyt., s. 68.

Kult zatem związany jest z działalnością człowieka religijnego. Czy należy rozumieć to tak, iż owa aktywność jest zarezerwowana tylko dla wybranych? Myślenie takie byłoby mylne, gdyż każdy człowiek jest bytem religijnym (*homo religiosus*), a precyzyjniej rzecz ujmując: każdy człowiek jest z natury religijny[10]. A dlaczego? Z tej racji, że jest bytem z natury rozumnym (*homo rationalis*). Jan Paweł II wyjaśnia to, mówiąc, iż „religijność stanowi najwznioślejszy wyraz osoby ludzkiej, gdyż jest szczytem jego rozumnej natury. Wypływa ona z głębokiego dążenia człowieka do prawdy i stanowi podstawę swobodnego i osobowego poszukiwania Boskości"[11]. Uważny obserwator mógłby jednak postawić pytanie: skoro każda osoba ludzka jest religijna, to dlaczego jedni ową skłonność przejawiają, a inni nie?

Mamy z taką sytuacją do czynienia dlatego, że wprawdzie religijność jest istotnym przymiotem osobowego charakteru człowieka, czyli jego człowieczeństwa, ale i w tym wymiarze jest on obdarzony potencjalnością do zaktualizowania, co oznacza otwartość bytu, która jednak aktualnie nie musi się realizować. Otóż religijność, podobnie jak wszystkie właściwości osoby ludzkiej, jest zdolnością potencjalną człowieka do bycia religijnym. Może on realizować daną w naturze możność lub ją zaniedbać, może ją rozwinąć lub nie rozwinąć, może ją rozwinąć prawidłowo lub nieprawidłowo[12].

Warunkiem harmonijnego rozwoju człowieka jest usprawnienie jego władz działania, takich jak: rozum, wola, uczucia pożądliwe i popędliwe. Usprawnienia te, zwane cnotami, doskonalą odpowiednią władzę, która jako źródło czynów może nimi zawiadywać w sposób rozumny i wolny[13]. Jedną z cnót ogólnych jest cnota religijności, za przyczyną której życie człowieka staje się jednym wielkim uwielbianiem Pana Boga. Sprawność owa mobilizuje i skierowuje wszystko do właściwego sobie kultu Bożego.

W ramach omawianej cnoty religijności św. Tomasz z Akwinu dał miejsce zagadnieniu muzyki kościelnej, określając ją mianem wielkiej sztuki i akcentując jej przemieniającą moc[14]. Stąd należy skupić uwagę na znaczeniu sztuki, w tym muzyki kościelnej, która jest jedną z dziedzin kultury.

2. W drugiej kolejności czas na określenie, czym jest kultura?

Odwołując się do źródłosłowu słowa „kultura" (łac. *cultura***)**, znajdujemy wyjaśnienie terminu „colo, colui (…) a) pielęgnować, hodować, zdobić (…), b) zamieszkiwać, mieszkać,

10 Zob. Z. Zdybicka, *Religia w kulturze*, dz. cyt., s. 50.

11 Jan Paweł II, *Fides et ratio*, Pallottinum, Poznań 1998, s. 51.

12 Zob. Z. Zdybicka, dz. cyt., s. 50.

13 Zob. M.A. Krąpiec, S. Kamiński, *Antropologia filozoficzna*, w: *Powszechna Encyklopedia Filozofii*, A. Maryniarczyk (red.), t. 1, PTTA, Lublin 2000, s. 255.

14 Więcej na ten temat zob. J. Bramorski, *Muzyka w kontekście myśli teologicznej św. Tomasza z Akwinu*, „Studia Gdańskie", Tom XXVII (2010), Wyd. „Bernardinum", Gdańsk 2010, s. 97.

c) mieć staranie, dbać, coś uprawiać, czymś zajmować się, strzec, czcić, wielbić, za święte uważać, mieć w poszanowaniu, hołdować, miłować (...)"[15].

Natomiast definicja zawarta w haśle encyklopedycznym „kultura" wskazuje na „doskonalenie ducha (...), działalność i dzieła człowieka jako bytu osobowego, czyli rozumnego i wolnego"[16]. Zwróćmy uwagę na to, co było podkreślone kilka akapitów wcześniej, iż rdzeń terminu „kultura", podobnie jak „kult", pochodzi od słowa *colere*, co znaczy „uprawiać, pielęgnować, doskonalić"[17].

Nowe znaczenie słowu „kultura" nadał Cyceron, który odpowiadał Akcjuszowi: „I podobnie jak pole, posługując się tym samym porównaniem, chociaż żyzne, nie może być urodzajne bez uprawy, również i dusza bez nauki. Jedna rzecz bez drugiej jest więc bezsilna. Uprawą duszy zaś jest filozofia: ona wyrywa z korzeniami wady i przygotowuje dusze do przyjęcia ziarna, powierza im je, i że tak powiem, zasiewa, aby dojrzawszy przyniosły jak najbardziej obfite owoce"[18].

Miejsce dawnego terminu *agricultura* (uprawa roli) zajęła analogiczna *animi cultura* (uszlachetnianie duszy). Warunkiem, aby dusza wydała plon obfity i dobry, musi być tak podatność, jak i uprawa. Podatność płynie z natury, uprawa zaś pochodzi od człowieka. Dopiero połączenie ich obu: natury i uprawy daje to, co się określa terminem kultury[19]. Do myśli najsławniejszego mówcy rzymskiego pierwszego wieku przed Chrystusem nawiązał największy z rodu Polaków, Jan Paweł II. Przyjmując ujęcie kultury jako uprawy, kontynuował swój wywód, mówiąc: „Chrystus swoim nauczaniem, swoim życiem, śmiercią i zmartwychwstaniem «uprawił» niejako na nowo ten świat stworzony przez Ojca. Ludzie sami stali się «uprawną rolą Bożą», jak pisze św. Paweł (por. 1 Kor 3, 9). Tak więc ta Boża ojcowizna przyoblekła się w kształt «kultury chrześcijańskiej». (...) W jakiejś mierze zaistniała ona w całej kulturze ludzkości. W jakiejś mierze całą tę kulturę przetworzyła"[20].

Choć kultura jest pojęciem wieloznacznym, niemniej jednak zawsze łączy się z człowiekiem. Tak, a nie inaczej odnosi się do niej realistyczna filozofia kultury, ujmując to w trójmian. A mianowicie po pierwsze, osobowy wymiar ludzkiego bytowania zakorzeniony jest w naszej naturze. Po drugie, natura powinna być wspierana i rozwijana przez kulturę, czyli naszą świadomą i dobrowolną aktywność. I po trzecie, tak

15 *Słownik łacińsko-polski*, dz. cyt., s. 97.

16 Zob. P. Jaroszyński, *Kultura*, w: *Powszechna Encyklopedia Filozofii*, A. Maryniarczyk (red.), t. 6, PTTA, Lublin 2005, s. 132.

17 Zob. tamże.

18 M.T. Cyceron, *Rozmowy tuskulańskie*, tłum. J. Śmigaj, II 5, w: tenże, *Pisma filozoficzne*, t. 3, Warszawa 1961, s. 557. Zob. P. Jaroszyński, *Człowiek i nauka*, PTTA, Lublin 2008, s. 365n; M.A. Krąpiec, *Człowiek i kultura*, dz. cyt., s. 9.

19 Zob. P. Jaroszyński, *Filozofia kultury*, art. cyt., Lublin 2000, s. 226.

20 Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość. Rozmowy na przełomie tysiącleci*, Wyd. Znak, Kraków 2005, s. 69n.

rozumianą racjonalizację natury ma charakteryzować otwartość na religię, czyli w naszym kręgu cywilizacyjnym – na porządek nadprzyrodzony[21]. Dopiero takie realistyczne widzenie kultury, poprzez którą realizuje się człowiek, może służyć człowiekowi jako osobie, gdyż, „aby poznać człowieka, człowieka prawdziwego, człowieka integralnego, trzeba poznać Boga"[22].

3. W trzeciej kolejności czeka na rozwinięcie zasygnalizowane już pytanie, co przemawia za tym, iż zestawienie kultu z kulturą nie jest przypadkowe?

Jan Paweł II w *Przemówieniu do świata kultury i sztuki* nie waha się stwierdzić, że „każde wielkie dzieło sztuki (…) jest w swojej inspiracji i w swych korzeniach religijne"[23]. I tak, historia literatury greckiej potwierdza, że kult Boży stał się początkiem kultury. Wprawdzie na bardziej szczegółowe omówienie tutaj nie ma miejsca, ale warto choćby wspomnieć o tym, że pierwsze osady wznoszone były wokół świątyń, których powstanie inicjowało życie starożytnych Greków czy Fenicjan. Jakkolwiek początki historii greckiej architektury świątyń, która wykrystalizowała się w epoce archaicznej, są mało poznane, a to ze względu na nietrwałość drewnianych materiałów, z których wznoszono budowle, to jednak wkrótce, od około VI w. przed. Chr. zaczęto budować nowe konstrukcje bądź tworzyć kamienne posągi kultu, które były kopiami tych drewnianych. Dziś spoczywają w najsłynniejszych muzeach świata, żeby tylko wspomnieć „Damę z Auxerre", która znajduje się obecnie w zbiorach paryskiego Luwru[24].

Wraz z początkami chrześcijaństwa najważniejszym przejawem kultu była liturgia Mszy Świętej, a jego miejscem stają się świątynie ze śpiewem gregoriańskim i zwyczajem liturgii rzymskiej na Zachodzie oraz liturgią grecką na Wschodzie. Chrześcijanie, „tuż po wyjściu z czasów apostolskich, jeszcze w epoce prześladowań (…), [doszli] do pojmowania eschatologii jako zaangażowania w świat, co wyraziło się między innymi przez wyciąganie w sferę liturgii dzieł sztuki, przeczuwając w kulcie chrześcijańskim i kulturze te same znamiona dopełniającego się czasu"[25]. Jednak Jan Paweł II w ency-

21 Zob. P. Jaroszyński, art. cyt., s. 480.

22 Zdanie zaczerpnięte z homilii Pawła VI na ostatniej sesji Soboru Watykańskiego II przytacza Jan Paweł II, *Centesimus annus*, w: *Wielka Encyklopedia Jana Pawła II*, G. Polak (red.), t. XL, Wyd. Edipress Polska S.A., Warszawa 2005, s. 41.

23 Jan Paweł II, *Świat kultury i sztuki jest powołany do budowania człowieka*, w: *Wiara i kultura. Dokumenty, przemówienia, homilie*, M. Radwan, S. Wylężek, T. Gorzkula (red.), Wyd. KUL, Rzym-Lublin, 1988, s. 204.

24 Więcej na ten temat pisze R. Flacelière, *Historia literatury greckiej*, przeł. P. Sobczak, Wyd. Antyk, Kęty 2004, s. 88n.

25 J. Pasierb, *Eschatyczna perspektywa kultury*, w: *W kierunku człowieka*, B. Bejze (red.), Wyd. Akademia Teologii Katolickiej, Warszawa 1971, s. 349n.

klice *Fides et ratio* daje pod rozwagę istotną kwestię, podkreślając, iż „kultura nigdy nie może się stać kryterium oceny, a tym bardziej ostatecznym kryterium prawdy w odniesieniu do Objawienia Bożego”[26]. Dopowiadając poucza, iż Ewangelia nie stoi w kontrze do kultury poszczególnego człowieka czy danej społeczności. I doprecyzowuje, iż orędzie Dobrej Nowiny głoszone wśród ludzi różnych kultur stanowi rodzaj wyzwolenia od wszelkiego nieładu, który wprowadza grzech, będąc jednocześnie powołaniem do życia i rozkrzewiania pełni prawdy[27]. Ojciec Święty kończy akapit konkluzją, że „to spotkanie niczego kulturom nie odbiera, ale przeciwnie – pobudza je do otwarcia się na nowość ewangelicznej prawdy, aby mogły zaczerpnąć z niej inspirację do dalszego rozwoju”[28].

Religia, będąc niezbywalną własnością bytu osobowego, dlatego ma wpływ na kształt kultury, że zarazem ogniskuje w sobie wszystkie pozostałe jej dziedziny, jak nauka, postępowanie i wytwarzanie[29]. Szczególną formę wyrazu wiary religijnej umożliwia dziedzina sztuki, o której kard. J. Ratzinger mówi, iż „jest przede wszystkim darem. Natchnienia nie można postanowić, trzeba je przyjąć – za darmo. Dokonująca się w wierze odnowa sztuki (…) zakłada przede wszystkim dar nowego spojrzenia. Warto zatem dołożyć wszelkich wysiłków, aby ponownie dotrzeć do wiary widzącej. Tam, gdzie ona istnieje, tam i sztuka znajdzie swój właściwy wyraz”[30]. Wzajemna relacja sztuki i religii zasadza się na tym, iż „religia inspiruje sztukę, dostarczając jej treści, idei, motywów, a sztuka ubogaca religię, zakładając «dar nowego spojrzenia»”[31]. Nie należy jednak zapominać, że wprawdzie sztuka wprowadza czynnik ubogacający i udoskonalający podczas sprawowania liturgii, to jednak, jak podkreśla Benedykt XVI, „piękno nie jest (…) jedynie czynnikiem dekoracyjnym liturgii; ono jest jej elementem konstytutywnym, gdyż jest atrybutem samego Boga i Jego Objawienia”[32].

Na pytanie, które sam sobie postawił Wojciech Kilar: „Czy sztuka czerpie dziś ze źródeł (…) religijnych?”, kompozytor ten podaje zaskakującą odpowiedź, mówiąc, że „naprawdę (…) [to] tylko tajemnica jest pewna… – i kontynuuje – Na tym paradoksie opiera się sztuka, która nie może istnieć bez (…) religijnych podstaw”[33]. Religia zaj-

26 Jan Paweł II, *Fides et ratio*, dz. cyt., s. 106.

27 Zob. tamże.

28 Tamże, s. 106n.

29 Z. Zdybicka, *Religia w kulturze*, dz. cyt., s. 54.

30 J. Ratzinger, *Duch liturgii*, tłum. E. Pieciul, Wyd. Klub Książki Katolickiej, Poznań 2002, s. 122. Zob. Z. Zdybicka, *Religia w kulturze*, dz. cyt., s. 128.

31 Z. Zdybicka, *Religia w kulturze*, dz. cyt., s. 128.

32 Benedykt XVI, *Adhortacja apostolska „Sacramentum caritatis” o Eucharystii, źródle i szczycie życia i misji Kościoła* (22 lutego 2007), nr 35, http://w2.vatican.va/content/benedict-xvi/pl/apost_exhortations/documents/hf_ben-xvi_exh_20070222_sacramentum-caritatis.html, data dostępu: 9.03.2017. Zob. Z. Zdybicka, *Religia w kulturze*, dz. cyt., s. 131.

33 W. Kilar, *Święte słowa…*, http://www.tygodnik.com.pl/kontrapunkt/35-36/swiete-slowa.html, data dostępu: 22.03.2017.

muje poczesne miejsce w życiu człowieka, gdyż odpowiada na najgłębsze tajemnice ludzkiej egzystencji, jak zagadnienie śmierci, problem zła i winy czy ostateczny sens bytowania[34]. Jak to ujął ksiądz poeta Janusz Pasierb: „cała kultura, [jest] teraźniejszością i wiecznością równocześnie – wyrażona przez wspólnotę myślicieli i artystów. Wszystko to związane jest z Eucharystią – pamiątką śmierci Pana aż po Jego powtórne przyjście, sakramentem czasów ostatecznych. Nie bez przyczyny więc tyle zjawisk kultury otoczyło kult eucharystyczny, spowiło liturgię, będącą działaniem eschatycznym"[35].

Trudno wreszcie wyobrazić sobie kulturę polską bez chrześcijaństwa. Jest to naturalna symbioza od samego początku, gdy tylko chrzest został przyjęty. Wejście chrześcijaństwa w polską kulturę nie stało się natychmiast – to był oczywiście proces. Najpierw było dawne myślenie mitologią słowiańską, która też była bardzo bogata. Chrześcijaństwo tego nie zniszczyło. Wręcz przeciwnie, a nawet można powiedzieć w cudzysłowie, że to „ochrzciło"[36]. Stąd trzeba podjąć refleksję nad wołaniem Jana Pawła II, iż „kultura zrodzona z wiary stanowi zadanie do wypełnienia, jest tradycją, którą trzeba zachowywać i przekazywać"[37]. Ważnym jest jednak, aby pamiętać, że choć wszystko, co człowiek wytwarza, jest faktem kulturowym, to nie każdy fakt kulturowy jest faktem kulturotwórczym, np. narzędzie tortur, które można oglądać w muzeum, jest faktem kulturowym, bo wytworzył je człowiek, jednak nie jest faktem kulturotwórczym, bo nie tylko nie udoskonaliło człowieka, ale uderzyło i w kulturę, i w twórcę kultury poprzez błąd poznawczy, gdyż służyło do zadawania okrutnej śmierci[38]. Czasami i muzyka, w tym niestety także muzyka sakralna, może być takim narzędziem tortur i choć jest faktem kulturowym – nie zawsze jest faktem kulturotwórczym.

Dlatego Papież Franciszek, spotykając się z uczestnikami międzynarodowego kongresu pt. „Muzyka a Kościół: Kult a kultura w 50 lat od «Musicam sacram»", zwrócił uwagę, iż wciąż są aktualne słowa tego dokumentu, że śpiew liturgiczny służy pomocą w sprawowanych obrzędach. Ojciec św. zauważył także, iż „podniosłość liturgicznej czynności zależy nie tyle od bardziej ozdobnej formy muzycznej czy wspaniałości

34 Zob. Z. Zdybicka, *Filozofia religii*, w: *Powszechna Encyklopedia Filozofii*, A. Maryniarczyk (red.), t. 3, PTTA, Lublin 2002, s. 538.

35 J. Pasierb, *Eschatyczna perspektywa kultury*, art. cyt., s. 349.

36 Zob. K. Maliszewski, *Krzyż i orzeł. Rola chrześcijaństwa w dziejach kultury polskiej*, Fundacja *Servire Veritati* IEN, Lublin 2017, s. 10.

37 Jan Paweł II, *Istnieje – trzeba to stwierdzić bez lęku – chrześcijańska koncepcja kultury*, w: *Wiara i kultura. Dokumenty, przemówienia, homilie*, M. Radwan, S. Wylężek, T. Gorzkula (red.), Wyd. KUL, Rzym-Lublin, 1988, s. 235.

38 Zob. H. Kiereś, *Filozofia sztuki*, w: *Powszechna Encyklopedia Filozofii*, A. Maryniarczyk (red.), t. 3, PTTA, Lublin 2002, s. 520n.

ceremonii, ile raczej od godnego i pobożnego odprawiania”[39]. Słowa te współbrzmią z wcześniej wyartykułowaną myślą Jana Pawła II, który w *Liście apostolskim z okazji 40. rocznicy ogłoszenia Konstytucji o liturgii świętej «Sacrosanctum Concilium»*, apelował, aby kult wyrażał się „także poprzez godność i piękno sztuki liturgicznej”[40].

Zakończenie

Próbowaliśmy zastanowić się nad zagadnieniem związku kultury z kultem oraz kultu z kulturą. Chodziło o to, aby dać odpowiedź na pytanie: Czy słusznym jest dostrzeganie relacji między rzseczywistością kultu i kultury?

Podsumowaniem przebytych rozważań, a jednocześnie odpowiedzią na postawiony problem niechaj będą słowa kard. J. Ratzingera, który stwierdza, iż „kult i kultura wzajemnie się warunkują: (…). Kultura bez kultu traci swoją duszę, kult bez kultury zapoznaje własną godność”[41]. Kultura wtedy jednak będzie ubogaceniem kultu, jeśli będzie mu służyła. Inaczej będzie to ze szkodą dla rzeczywistości nadprzyrodzonej. Ale też odwrotnie: „wiara, która nie staje się kulturą, nie jest wiarą w pełni przeżytą, w pełni przemyślaną, przeżytą wiernie”[42]. Dlatego Sobór Watykański II, pomny chlubnego dziedzictwa ośmielał, wołając: „sztuka naszej epoki oraz wszystkich narodów i regionów może się swobodnie rozwijać w Kościele, (…) tak aby mogła swój głos dołączyć do tego cudownego hymnu chwały, który w poprzednich wiekach najwięksi artyści wyśpiewali na cześć wiary katolickiej”[43].

Pozostaje retorycznie zapytać, czy my – współcześni podejmiemy ten apel?

Bibliografia

Benedykt XVI, *Adhortacja apostolska „Sacramentum caritatis” o Eucharystii, źródle i szczycie życia i misji Kościoła,* http://w2.vatican.va/content/benedict-xvi/pl/apost_exhortations/documents/hf_ben-xvi_exh_20070222_sacramentum-caritatis.html, data dostępu: 9.03.2017.

39 Papież Franciszek, *Przemówienie do uczestników międzynarodowego kongresu pt. „Muzyka a Kościół: Kult a kultura w 50 lat od «Musicam sacram»*, Za agencją PAP i Radiem Watykańskim podał portal http://gosc.pl/doc/3730920.Wyzwanie-dla-muzyki-sakralnej, data dostępu: 4.03.2017.

40 Jan Paweł II, *List apostolski Ojca Świętego Jana Pawła II z okazji 40. rocznicy ogłoszenia Konstytucji o liturgii świętej «Sacrosanctum Concilium»*, http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/listy/sacrosanctum40_04122003.html, data dostępu: 10.03.2014. Zob. D. Stankiewicz, *Musica sacra w służbie personae sanctae*, art. cyt., s. 39.

41 J. Ratzinger, *Nowa pieśń dla Pana. Wiara w Chrystusa a liturgia dzisiaj*, dz. cyt., s. 274.

42 Fragment przemówienia Jana Pawła II do przedstawicieli włoskich organizacji kościelnych, które zajmują się kulturą. *Kultura*, w: *Wielka Encyklopedia Jana Pawła II*, G. Polak (red.), t. XVI, Wyd. Edipress Polska S.A., Warszawa 2004, s. 17.

43 *Konstytucja o liturgii świętej*, w: *Sobór Watykański II. Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, Poznań 1968, s. 68.

Bramorski J., *Muzyka w kontekście myśli teologicznej św. Tomasza z Akwinu*, „Studia Gdańskie", Tom XXVII (2010), Wyd. „Bernardinum", Gdańsk 2010, s. 91-110.

Cyceron M.T., *Rozmowy tuskulańskie,* tłum. Śmigaj J., II 5, w: tenże, *Pisma filozoficzne*, t. 3, Warszawa 1961.

Flacelière R., *Historia literatury greckiej*, przeł. Sobczak P., Wyd. Antyk, Kęty 2004.

Franciszek Papież, *Przemówienie do uczestników międzynarodowego kongresu pt. „Muzyka a Kościół: Kult a kultura w 50 lat od «Musicam sacram»*, http://gosc.pl/doc/3730920.Wyzwanie-dla-muzyki-sakralnej, data dostępu: 4.03.2017.

Hryniewicz W., *Nasza Pascha z Chrystusem*, Wyd. TN KUL, Lublin 1987.

Instrukcja o muzyce w świętej liturgii Musicam sacram, 5 III 1967, 5, http://www.asmkrakow.pl/pliki/musicam_sacram.pdf, data dostępu: 20.03.2017.

Jan Paweł II, *Centesimus annus*, w: *Wielka Encyklopedia Jana Pawła II*, Polak G. (red), t. XL, Wyd. Edipress Polska S.A., Warszawa 2005, s. 30–43.

Jan Paweł II, *Fides et ratio*, Pallottinum, Poznań 1998.

Jan Paweł II, *Istnieje – trzeba to stwierdzić bez lęku – chrześcijańska koncepcja kultury*, w: *Wiara i kultura. Dokumenty, przemówienia, homilie*, Radwan M., Wylężek S., Gorzkula T. (red.), Wyd. KUL, Rzym-Lublin, 1988, s. 233–236.

Jan Paweł II, *List apostolski Ojca Świętego Jana Pawła II z okazji 40. rocznicy ogłoszenia Konstytucji o liturgii świętej «Sacrosanctum Concilium»*, http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/listy/sacrosanctum40_04122003.html, data dostępu: 10.03.2014.

Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość. Rozmowy na przełomie tysiącleci*, Wyd. Znak, Kraków 2005.

Jan Paweł II, *Świat kultury i sztuki jest powołany do budowania człowieka*, w: *Wiara i kultura. Dokumenty, przemówienia, homilie*, Radwan M., Wylężek S., Gorzkula T. (red.), Wyd. KUL, Rzym-Lublin, 1988, s. 200-204.

Jaroszyński P., *Człowiek i nauka*, PTTA, Lublin 2008.

Jaroszyński P, *Filozofia kultury*, w: *Powszechna Encyklopedia Filozofii*, Maryniarczyk A. (red), t. 3, PTTA, Lublin 2002, s. 478–480.

Jaroszyński P., *Kultura*, w: *Powszechna Encyklopedia Filozofii*, Maryniarczyk A. (red.), t. 6, PTTA, Lublin 2005, s. 132–140.

Kiereś H., *Filozofia sztuki*, w: *Powszechna Encyklopedia Filozofii*, Maryniarczyk A. (red.), t. 3, PTTA, Lublin 2002, s. 512–526.

Kilar W., *Święte słowa…*, http://www.tygodnik.com.pl/kontrapunkt/35-36/swiete-slowa.html, data dostępu: 22.03.2017.

Konstytucja o liturgii świętej, w: *Sobór Watykański II. Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, Poznań 1968, s. 40–70.

Krąpiec M.A., Kamiński S., *Antropologia filozoficzna*, w: *Powszechna Encyklopedia Filozofii*, Maryniarczyk A. (red.), t. 1, PTTA, Lublin 2000, s. 251–263.

Krąpiec M.A., *Człowiek i kultura,* PTTA, Lublin 2008.
Maliszewski K., *Krzyż i orzeł. Rola chrześcijaństwa w dziejach kultury polskiej*, Fundacja *Servire Veritati* IEN, Lublin 2017.
Nowak J., *Apostolski wymiar liturgii. Studium teologiczno-liturgiczne w świetle Konstytucji „Sacrosanctum Concilium"*, Pallottinum, Poznań.
Nowak W., *Zarys liturgii Kościoła domowego*, Wyd. Wyższego Seminarium Duchownego Metropolii Warmińskiej „Hosianum", Olsztyn 2000.
Pasierb J., *Eschatyczna perspektywa kultury*, w: *W kierunku człowieka*, Bejze B. (red.), Wyd. Akademia Teologii Katolickiej, Warszawa 1971, s. 345–353.
Ptaszek R.T., *Kult*, w: *Powszechna Encyklopedia Filozofii*, Maryniarczyk A. (red.), t. 6, PTTA, Lublin 2005, s. 129–132.
Ratzinger J., *Duch liturgii*, tłum. Pieciul E., Wyd. Klub Książki Katolickiej, Poznań 2002.
Ratzinger J., *Nowa pieśń dla Pana. Wiara w Chrystusa a liturgia dzisiaj*, przeł. Zychowicz J., Wyd. Znak, Kraków 2005.
Słownik kultury chrześcijańskiej, Lemaître N., Quinson M.-T., Sot V. (red.), tłum. i uzup. Szafrański T., IW PAX, Warszawa 1997.
Słownik łacińsko-polski, według *Słownika* Mengego H. i Kopii H. opr. Kumaniecki K., PWN, Warszawa 1979.
Stankiewicz D., *Musica sacra w służbie personae sanctae*, w: *Muzyka sakralna wobec współczesnych wyzwań kulturowych*, Bramorski J. (red.), Wyd. Akademii Muzycznej im. Stanisława Moniuszki w Gdańsku, Gdańsk 2014, s. 32–48.
Wielka Encyklopedia Jana Pawła II, Polak G. (red.), t. XVI, Wyd. Edipress Polska S.A., Warszawa 2004.
Zdybicka Z., *Filozofia religii*, w: *Powszechna Encyklopedia Filozofii*, Maryniarczyk A. (red.), t. 3, PTTA, Lublin 2002, s. 526–539.
Zdybicka Z., *Religia w kulturze. Studium z filozofii religii*, PTTA, Lublin 2010.

Summary

The perfection of the man is associated with culture which is a way of human existence. This is being accomplished in the aspect of science, morality and art. However, the accidental continuation of the above mentioned activities initiates the subject discussed by them without giving any solution. Therefore, religion becomes its focus, leading along the road of sanctification to the Absolute, which is the unchangeable Truth, Good and Beauty.

The religious cult is manifested by prayer and sacrifice. The liturgy is the extreme form of the relationship between the man and God in Christianity and "it acquires more dignity when it is combined with singing" (*Musicam sacram*).

Therefore, the clarification of the relation of cult with culture and of culture with cult requires an explanation what cult and what culture is, in the first place. Then, it has to be indicated that the juxtaposition of cult with culture is not accidental but necessary. Eventually, a reflection of the Holy Father's John Paul 2nd saying that "the culture originating from the faith is a task to accomplish, it is a tradition which must be maintained and transmitted" must be undertaken.

Danuta Stankiewicz, dr, w latach 1988-1993 odbyła studia filozoficzno-teologiczne w Warmińskim Instytucie Teologicznym Historyczno-Pastoralnym w Olsztynie, agregowanym do PAT w Krakowie, uwieńczone tytułem magistra teologii moralnej. W latach 1993-1996 podjęła studia specjalistyczne w ITA Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie, zakończone przyznaniem tytułu *Licentiatus in Theologia Apostolatus*. Stopień naukowy doktora nauk teologicznych uzyskała na Wydziale Teologicznym UKSW w Warszawie w 2000 roku. W latach 2001-2003 studiowała logopedię na Podyplomowym Studium Logopedycznym UG, a w latach 2003-2004 specjalizowała się z zakresu emisji i higieny głosu na Podyplomowym Studium Emisji i Higieny Głosu UG w Gdańsku. Jest wykładowcą (logopedia, filozofia, etyka) m.in. na UWM w Olsztynie, na UKSW w punkcie zamiejscowym w Gdyni, w ESHiT w Sopocie, WSIiE w Olsztynie; od 2016 roku również w Archidiecezjalnym Kolegium Teologicznym w Gdyni. Od roku 2006 związana z Akademią Muzyczną im. Stanisława Moniuszki w Gdańsku, a od 2016 r. została włączona do kolegium Katedry Muzyki Kościelnej. Autorka licznych publikacji popularno-naukowych i naukowych o tematyce teologicznej, filozoficznej i logopedycznej.